Nr. 28. Nr. 28.

Gazeta Wielkopolska.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 26.
Zachód o godz. 7 min. 28.

Sobota, dnia 4. maja 1872.

W kalendarzu rzymskim: Floryana m. i Moniki w.
W kalendarzu słowiańskim: Wieńczysława.

„Gazeta Wielkopolska“ wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych. W Poznaniu wynosi **przedpłata** kwartalnie 1 tal. 5 sgr., miesięcznie 15 sgr., tygodniowo 4 sgr.; na pocztach w cesarstwie niemieckiém 1 tal. 12 sgr. 3 fen.; w austryacko-węgierskiéj monarchii przedpłata roczna w c. k. urzędach pocztowych 6 złr. 55 centów srebrem i 3 złr. 87 centów w papierach bankowych; abonując wprost w Administracyi Gazety Wielkopolskiéj 12 złr. w pp. bank.; w innych krajach cena miejscowa z doliczeniem odnośnego portoryum. Za **inseraty** płaci się po 1 sgr. 6 fen., za reklamy po 3 sgr. od przestrzeni wiersza drobnego pięciołamowego. Takowe przyjmują się w **Administracyi** Gaz. Wielkopolskiéj, jako też u pp. **Fontowicza**, w Bazarze, **C. Adamskiego**, ul. Wrocławska 9 i **S. Żychlińskiego**, ulica Berlińska 11, w Poznaniu **F. W. Rakowskiego**, w Obornikach; **L. Zboralskiego** w Pleszewie; **Bonifacego Nowakowskiego**, we Wrześni; **R. Mosse**, w stołecznych miastach Niemiec, Pradze, Wiedniu i Zurychu. Ogłoszenia, mające być umieszczone w najbliższym numerze, winny być złożone w Administracyi przed godziną 10 z rana. — **Listy** przyjmują się tylko franco. — **Rękopisy** mniejszych rozmiarów niszczą się; większe zwracają się na poprzednie żądanie. — **Redakcya i Administracya** św. Marcin nr. 82 i ulica Podgórna nr. 5. **Ekspedycya**, Piekary nr. 7, wydaje gazetę od 5 do 7 godziny z południa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Poznań, 3 maja.

Centralistyczno-radykalna większość austryackiéj Rady państwa na ostatniém posiedzeniu przyjęła rezolucyą, na wzór prawa, uchwalonego w parlamencie niemieckiém na wniosek Lutza, ażeby surowo karcić nadużywania kazalnicy na rzecz politycznych agitacyi. Zadosyć czyniąc téj rezolucyi, wystósował minister oświecenia i spraw duchownych rozporządzenie pod d. 10 kwietnia wzywające wszystkie władze krajowe, ażeby wszelkie tego rodzaju wykroczenia duchownych albo sądom oddawali, albo na mocy cesarskiego patentu z d. 20 kwietnia 1854 surowo karali.

W **Hiszpanii** przyszło pomiędzy armią królewską pod dowództwem marszałka Serrano, liczącą podobno tylko 10 do 12 tysięcy zbrojnych, a Karlistami do starcia, w którém z obu stron znaczniejsze są straty w poległych, rannych i jeńcach. Lecz niebezpieczniejszém dla rządu hiszpańskiego od ruchu karlistowskiego może się stać spór ze Stanami Zjednoczonemi Północnéj Ameryki o uwięzienie przez władze hiszpańskie obywatela amerykańskiego p. dr. Howarda wmięszanego w powstanie Kubańskie. Poseł amerykański opuścił z tego powodu Madryt i nie prędzéj podobno wróci, aż otrzyma satysfakcyą.

Natomiast spór pomiędzy Ameryką a Anglią o szkody pośrednie ma wedle świeżo nadesłanéj noty waszyngtońskiéj przybierać więcéj charakter teoretyczny. Taki obrót rzeczy, równie jak i adresy nadchodzące z prowincyi do deputowanych, domagające się podtrzymania obecnego ministerstwa wigowskiego, zdaje się że zażegna grożącą chwilowo kryzys ministeryalną w Anglii.

W **Berlinie** w parlamencie niemieckiém obradowano nad podatkiem od soli, za całkowitém zniesieniem którego ze względów finansowo-politycznych przemawiali dep. Hoverbeck, Grumprecht, Richter, dr. Löwe a po części dep. Benda. Dep. Bebel rozwijał teoryę czerwonéj rzeczypospolitéj demokratyczno-socyalnéj i prawił kazanie burżuazyi.

Berlin zajmuje się zresztą więcéj niż kiedykolwiek obecnym ruchem robotników stolicy, mianowicie zawieszeniem pracy ze strony cieśli, murarzy i wyrobników cygar. Pierwszym chodzi o świadectwa, jakich się majstrowie dopominali i o dzienne wypowiedzenie. Czeladnicy się temu sprzeciwiali i zawieszali częściowo pracę, czemu majstrowie chcieli koniec położyć przez wydalenie robotników. Robotnikom cygar chodzi o podwyższenie tygodniowéj płacy z 5 na 6 talarów. I tu częściowe zawieszenie pracy wywołało wydalenie robotników. W skutek tego utraciło około 15,000 osób (wraz z członkami rodzin) zarobek.

Wiadomości urzędowe.

Lekarz praktyczny dr. Hauptmann w Żorawiu mianowany został fizykiem powiatowym powiatu Rosenbergskiego.

Korespondencya Gazety Wielkopolskiéj.

Kraków 30 kwietnia.

A. Biorąc pochop z artykułu waszego Signa temporis — donucę dzisiaj kilka słów w téj materyi. Nie idzie tu o to, jakobyśmy a raczéj rzekomi dyplomaci nasi mogli miéć jakiś istotny wpływ na prądy ogólnéj polityki; sama jednak natura rzeczy, istnienie nasze, okoliczność, że najsilniejsi jeszcze przeciw nam walczyć uznają za potrzebne — wszystko to sprawia, że możemy tu zabierać głos i powinniśmy — boć o naszą idzie skórę.

Za kilka dni rozpoczynają się znowu obrady rady państwa z Wiednia. Niemcy, oszołomieni zwycięztwem osiągniętém w Czechach za pomocą policyi i przekręcenia praw, jednomyślnie przeciwko nam groźnie stanęli, spuścili, jak mówią, przyłbicę, stawiają ultimata delegacyi galicyjskiéj, oświadczając, że nie mają wcale potrzeby układać się z Galicyą, ale dla spokoju państwa, z łaski w zamian za bezpośrednie wybory, przywolić jeszcze mogą dla niéj na ów słynny elaborat. Bezpośrednie wybory znaczy to zaś: stanowcze zniesienie wszelkiéj odrębności prowincyi, a podział Austryi tylko na departamenta według liczby ludności. I z góry można wiedziéć, że po 12 latach, tegoroczna kampania delegacyjna oprócz straty czasu i zawiedzionych nadziei nic nam nie przyniesie. Smutna pozostanie nam jeszcze nauka, że gdy nie chcieliśmy pójść razem z òpozycyą innych ludów, kiedy wyrzekaliśmy się Czechów, a o Szląsku polskim nie śmieliśmy się odzywać — więc téż Niemcy każdego z nas z osobna zmogli — według obyczaju od 10 wieków praktykowanego. W takiém położeniu rzeczy nie można się dziwić, że opinia myślących obywateli poczęła już od dawna na seryo rozważać — czy w obec tych polityków wiedeńskich, który na przymierze polskie odpowiadają uciskiem i szyderstwem, którzy niezmiennie dążą do zatracenia ludów słowiańskich, nie należy nam się za innemi drogami obejrzéć i czy w ogóle bieg dziejów innéj drogi nie wskazuje. Otóż szczególniéj to pokolenie, które czynnie przebyło rok 1863 a następnie na emigracyi przeniosło wojnę ostatnią i komunę, manifestuje w téj mierze zupełną zmianę frontu, a w Galicyi znaczna część obywatelstwa wiejskiego i miejskiego zmianie téj wtóruje. Rozumowanie to odbywało się w sposób następujący: „Jak w ekonomii dzisiaj tylko wielkie kapitały w ręku jednego, albo zbiorowo zebrane są w stanie wydołać konkurencyi i wymaganiom postępu wynalazków — tak samo i w polityce widocznym jest ten prąd, który wytwarza aglaomeraty, aceksye, dążenia do pierwotnych, zatraconych granic i spojności. Po zjednoczeniu Włoch, Niemiec, przyjdzie kolej na Słowian — inaczéj zostaną zgnieceni, wyginą — Polacy więc nie powinni temu koniecznému prądowi stawiać zapory. Inny musi nastąpi stósunek — federacyi, łączności interesów w obec nacisku pangermanizmu. W téj idei jedynie znajduje się rozwiązanie mniejszych (!) kwestyi jak Ruś — większe zaś są wspólne a mianowicie cała polityka wschodnia. Nie łatwe to rzeczy, ale możliwe, a może konieczne. Pochłaniają nas Niemcy — więc lepiéj nam być równymi bodaj wśród Słowian niż parysami wśród Niemców.“

Oto jest w krótkości stan umysłów niemal całéj młodzieży u nas — a w znacznéj części i starszéj generacyi. Trzeba, żeby wiedzieli o tém centraliści wiedeńscy. Od obrotu spraw naszych w Wiedniu zależy, czy prądy te dojrzeją.

Przybyli do nas z wygnania: Seweryn Goszczyński, Edmund Różycki, profesor Domejko przyjaciel Mickiewicza z Ameryki. Jutro uroczysta biesiada w sali strzeleckiéj — urządzona dla weterana poety, gdzie spotkają się trzy generacye 1830 r. — 1846 i 1863 — o czém nie omieszkam wam donieść.

ZIEMIE POLSKIE.

W Podlaskiém chłopi i drobna szlachta coraz to więcéj zakupują majątków i dobrobyt ich widocznie się wzmaga po zniesieniu pańszczyzny, o którą nadaremnie było Towarzystwo Rólnicze mianowicie w ostatnich czasach się dopominało. Chłopi składają np. na odnowienie ołtarzów po kościołach po 150 do 400 rs., jak świadczy o tym znana autorka Zofia Ścisłowska w Kuryerze Lubelskim.

Trudno pojąć, dla czego niejeden właściciel majątku ziemskiego, umiejętny w zarządzie, pracowity, nie utracyusz, nie może utrzymać się na dziedzictwie, gdy chłopki na małych swoich cząstkach wzrastają cudownie w dostatki, swobodę i życie niezależne.

Po wielu wsiach chaty ich wiejskie nowo budowane, porządnie oparkanione wespół z zabudowaniami gospodarskiemi, z ogródkiem i pasieką, wyglądają na dworki; wielu z włościan stancyjki wyklejają papierowém obiciem, do tego téż i sprzęty bywają porządniejsze; widzieć u niektórych można i szafkę za szkłem, gdzie są ustawione talerze, szklanki, samowar i łyżki z nowego srebra, i te z czasem nie mylnie błogosławieństwo Boże przeleje na srebrne. Ściany zdobią obrazki Świętych, z którémi ich nigdy nie rozłęczały niewiara i bezbożność. Widocznie łaska Boska z góry na nich wieje.

Czyby w Galicyi zaczynali już gospodarować jak w Czechach? Albowiem piszą ze Stanisławowskiego do Gazety Narodowéj. Fakt dokonany na dniu 8 kwietnia 1872 w Kowalewce, obwodzie stanisławowskim jako rzadki, a może jedyny w swoim rodzaju, do publicznéj dajemy wiadomości. W nie bytności męża swego, który dla interesów na dłuższy czas do Wiednia odjechał, dostaje pani Morawska, zostawszy sama jedna z pięciorgiem dzieci w domu, ze starostwa zapisany kwaterunek dla jednego oficera z 7 pułku ułanów stacyonowanych w Monasterzyskach. Mając liczną rodzinę i pensyonat domowy a stosunkowo ciasne mieszkanie, nie mogła nic innego ofiarować panu porucznikowi Petriniemu, jak jeden bardzo obszerny pokój, z podłogą, sufitem, piecem, drzwiami, oknami zupełnie całemi, słowem zupełnie na zimę mieszkalny. Ta jednak przez panią Morawską dla pana porucznika przeznaczona kwatera, nie miała szczęścia podobać mu się nawet na niewidziane, gdyż stanowczo odmówił obejrzenia jéj, żądał zająć mieszkanie dwóch córek i guwernantki pani Morawskiéj, składające się z dwóch pokoi. Wszelkie przedstawienia ze strony p. Morawskiéj, że nie ma podobieństwa ustąpić mu tego mieszkania, gdyż córek i guwernantki nie ma gdzie umieścić, były bezowocne — i dnia 8 kwietnia 1872 o godzinie 10 zrana pan porucznik Petrini w swojéj własnéj osobie, na czele swego całego w dobyte pałasze uzbrojonego oddziału, wszedł na dziedziniec, obstawił się wartą w około i na czele 12 ludzi na klucz zamknięte pomieszkanie córek i guwernantki pani Morawskiéj — wyłamał, wszystkie niepotrzebne mu rzeczy i sprzęty na dziedziniec powynosił, przydatne sobie do użytku zostawiwszy, a sam zakwaterował się. Łatwo pojmie każdy przestrach 5 dzieci i personału służbowego na widok tego gwałtu. Jest nadzieja, że młodzieniec tak rycerskiego ducha — w wojskowéj karjerze prędko postępować będzie — i do wawrzynów już dziś zdobiących jego bohaterskie czoło, jako pogromcy zbrojną ręką wraz z całym oddziałem jednéj kobiety i pięciorga dzieci, wkrótce dołączy inne równie zapewne szlachetne i zaszczytne.

Kroki wszelkie u władz cywilnych i wojskowych zostały poczynione dla uzyskania sprawiedliwości — a rezultat w swoim czasie do publicznéj podamy wiadomości.

„Prawie od czterech tygodni“ pisze Kraj „coraz liczniéj do Kongresówki powracający wychodźcy polityczni zaopatrzeni są nie w paszporta, lecz w kartki po moskiewsku drukowane na listowym papierze z napisem: „Swiedietielstwo“, treści następującéj:

„okaziciel niniejszego wychodźca polski (tu nazwisko), dobrowolnie powraca do Rosyi na podstawie najwyższego pozwolenia z dnia 18. (30.) czerwca 1871 r., na mocy którego dla osądzenia go i udowodnienia jego prawa do monarszéj łaski, ma być przedstawiony głównemu naczelnikowi tego kraju, w którym się urodził. Świadectwo to za przybyciem okaziciela na granicę Rosyi ma być pokazano oficerowi korpusu żandarmeryi.“ (Tu podpis ambasadora moskiewskiego).

„Równocześnie otrzymuje każdy ustne polecenie, że mu tylko w Aleksandrowie, Granicy, Sosnowcu lub Wierzbołowie, granicę Kongresówki przekroczyć wolno, i że przeprowadzenie śledztwa przeciw niemu nastąpi na wolnéj stopie — jedynie dla formalności dla przekonania się, że nie popełnił żadnéj zbrodni.“

W Krakowie umarł Adam hr. Potocki. — W mieście Komarnie zgorzało 28 z. m. z przybocznemi zabudowaniami jedenaście domów: z tych 4 piętrowych a 2 dwupiętrowych. Szkodę w budowlach oceniają na 25,008 złr., a w towarach na 18,000 złr. Pięć tylko domów było zabezpieczonych w towarzystwach ogniowych. Miasto liczące 5,000 dusz niema sikawek ani beczek do wody; ale miało jak uważa korespondent Dziennika Polskiego 2000 złr. na zapłacenie rządowéj taksy za stępel do podanéj prośby o przywiléj jarmarkowy. Podobne gospodarstwo prawie we wszystkich miasteczkach Galicyi. Rady miejskie gonią za zyskami w przyszłości, zamiast przedewszystkiém dbać o bezpieczeństwo, ład i utrzymanie tego co już mają.

NIEMCY.

— Berlin, 2 maja. Wszelkie oznaki za tém przemawiać się zdają, że obecna sesya parlamentu niemieckiego bez ważnego dla prawodawstwa państwa przejdzie rezultatu. Jak bowiem projekt do prawa o urzędnikach państwowych tak i projekt nowego wojskowego kodeksu karnego przez rozmaite poprawki, ze strony liberalnéj podawane, tak ważnym i zasadniczym uledz bę-

dą musiały zmianom, że przyjście ich do skutku na szwank jest wystawione; rozumie się to mianowicie o wojskowym kodeksie karnym, choć niedawno jeszcze prasa liberalna witała go jako ważny postęp na polu prawodawstwa.

Bezowocność tę sesyi przypisać należy zdaniem Neue Preussische Zeitung po największéj części zgubnemu wpływowi, jaki poseł p. Lasker wywiera na pojmowania i zamiary roztropniejszych nawet członków swego własnego stronnictwa. Ton — twierdzi daléj tenże dziennik — jaki pod takim wpływem przybrały obrady w odnośnych komisyach i narzucająca się przytém zupełna prawie pewność nie, udania się porozumienia były już podobno przedmiotem narady, czyby w ogóle było stósowném, dalszą nad projektem tym w takich okolicznościach prowadzić dyskusyą parlamentarną.

Frankfurter Zeitung odbiera już nawet z dobrego, jak powiada, źródła wiadomość, że rządy związkowe z pewnością cofną projekt wojskowego kodeksu karnego. Powodem tego ma być głównie niechęć osobista, stanowczo przez cesarza wyjawiona przeciw jakiéjkolwiek zasadniczéj zmianie projektu.

Tymczasem zdaje się, że i podana przez rozmaite frakcye parlamentu rezolucya, dotycząca zniżenia podatku od soli, która wczoraj była przedmiotem obrad parlamentu, nie wejdzie w wykonanie, lubo ją przekożano odnośnéj komisyi, gdyż ks. Bismarck kilkakrotnie podczas tego posiedzenia przeciw niéj występował.

Referentem komisyi, któréj przekazano petycye o wydalenie OO. Jezuitów z państwa niemieckiego, mianowany został profesor dr. Gneist. Okoliczność tą wywołała ogromną liczbę protestów przeciw owym petycyom, tak że trzeci wykaz nadeszłych do parlamentu petycyi wylicza już nie mniéj jak 151 protestów przeciw petycyom o wydalenie OO. Jezuitów, podczas kiedy liczba petycyi przeciwnych dochodzi tylko do 12.

Na jutrzejszém posiedzeniu parlamentu ma się toczyć dyskusya nad budżetem cesarstwa niemieckiego.

MOSKWA.

— Petersburg, 26 kwietnia. Uroczystość 200 letnia urodzin Piotra I. tak zwanego Wielkim przypada na 11 czerwca b. r.

Car powrócił z Krymu do Peterburga.

Osoby na czele rządu miejskiego Moskwy stojące, jak z miasta tego do gazety Russki Mir donoszą, otrzymały kilka listów bezimiennych, grożących spaleniem wystawy politechnicznéj, a to dla tego, że z powodu jéj urządzenia podrożały w Moskwie mieszkania i artykuły żywności. Inne znów listy upraszają zwierzchność, aby postarała się o przykomenderowanie do Moskwy na czas trwania wystawy oddziału policyi petersburgskiéj, i oddanie go do pomocy policyi moskiewskiéj.

Odeski Wiestnik donosi, że w Odessie rozrzucano, a w Kiszeniewie rozlepiano po ulicach szaleńcze proklamacye, wzywające ludność chrześcijańską do rzucenia się na żydów podczas zbliżających się świąt wielkanocnych według starego kalendarza. O ujęciu sprawców podżegania dziennik wspomniony nie donosi.

Petersburskija Wiedomosti śmieją się z Wiadomości Giełdowych organu p. Trubnikowa i jenerała Fadiejewa, że znają wszystkie podstępne zamiary Austryi i tajemne plany księcia Bismarcka, i że te ważne sekreta wypaplały ze szczerością przyszłych geryllasów za niepodległość jednoplemiennych Słowian. Poddawszy tak cały artykuł szyderczemu wyśmianiu, pomieniony dziennik tak się odzywa:

Ciekawy artykuł Bierżewych Wiedomostiej, oczywiście jest prostym użyciem dziennikarskich repressalii za ton wojenny i pyszałkowato-wyzywający, jaki od dawna przyswoiły sobie względem Rosyi niektóre organa prasy austryacko-węgierskiéj. Wiadomości Giełdowe w obecnym wypadku potrafiły wyrównać wzorom austryackim, a może nawet przewyższyły takowe swą szczerością, prostotą i jakby serdecznością swych dzikich pragnień. Nie raz już wyrzekliśmy przeciw temu sposobowi polemiki z prasą zagraniczną. Zkądby nie pochodziły, zawsze wzbudzają tylko wstręt w duszy myślącego patryoty, wszelkie podżegania jednego państwa na drugie, wyzywanie do wojny i obietnice niezawodnych zwycięstw. Wstręt taki zwiększa się jeszcze, gdy jest strona znana zakulisowa tych papierowych kampanij, obliczonych na łatwowierność masy czytelników i tych świetnych programów, otrzymywanych jedynie za pomocą czernidła drukarskiego.

Lepsze interesa rosyjskie, związane z wewnętrzną polityką monarchii austro-węgierskiéj i z losami Słowian austryackich i tureckich, wymagają poważnego i w najwyższym stopniu ostrożnego postępowania względem tych palących kwestyj. Lekkomyślne i przedwczesne wyzywanie, dolewanie oliwy na ogień, drażnienie grających w téj sprawie namiętności — wszystko to należy pragnąć widzieć wyłącznie po stronie przyszłego przeciwnika — jeżeli już istotnie wcześniéj lub późniéj wypadnie zetrzeć się z naszymi zachodnimi sąsiadami; ale nie można tego uczynić u siebie, wśród zupełnego pokoju i przy niezachmurzonym w ogóle horyzoncie politycznym. Co zaś do krzyżowego pochodu nowoczesnéj Rosyi o oswobodzenie téj lub innéj grupy Słowian, lub nawet całego świata słowiańskiego od przeciwnego naturze związku z Niemcami, Węgrami i Turkami, to według jakiéj skali można obliczać szanse walki i organizować przyszłe losy naszych współplemieńców? nie zawadziłoby tu zastanowić się nad instytucyami, z których korzysta większość Słowian pod nienawistnemi rządami Habsburgów i które stanowią jedynie silne ogniwo łączące różnorodne części monarchii austryackiéj.

— Petersburg, 27 kwietnia. Na jesień rozkazano spisać ludność całego państwa. Chłopi już teraz starają się o to, ażeby ukryć swe dzieci przed spisem służącym za podstawę do poboru wojskowego. — Kongres statystyczny otwartym będzie 20 sierpnia. — Jak dawniéj żandarmeryą tak teraz z rozkazu carskiego powiększono policyą o 3 oficerów wyższych, 81 podoficerów i 375 prostych, jak donosi Post.-Börsen Ztg. zaś zapewne w spekulacyjnym zamiarze donosi, że car miał prosić księcia panującego serbskiego, ażeby go na teraz nie odwiedzał. — Mosk. Wied. oburzają się na Liberté francuzki dziennik p. Emila de Girardin, tyle Moskalom sprzyjający, że w Nr. z 13 z. m. napisał następne zdania: „Jutro są Święta Wielkanocne moskiewskie. W kościołach obrządku greckiego na Wielkanoc nie ma żadnych szczególnych uroczystych nabożeństw, gdyż niedziela wielkanocna nie zawsze nawet, jak u katolików, trafia na niedzielę. Używanie jaj święconych nie znane w Moskwie.“

AUSTRYA i WĘGRY.

— Wiedeń, 30 kwietnia. Na sejmie w Pradze zajmą się niebawem niby to uporządkowaniem finansów czeskich. Skarżą się ministeryalni, że w kasie Wydziału krajowego jest tylko 50,000 fl. Na to odpowiadają czeskie pisma, że namiestnik zasekwestrował raz 140,000 fl., a drugi raz 80,000 fl., a na domiar dodają, że kasa nie jest bankiem, więc też nie powinna mieć więcéj nad to, co potrzeba.

Rada państwa węgierska zwołaną jest na 1 września. Stronnictwo Ghiczy'ego zlewa się ze stronnictwem Deak'a z powodu niebezpieczeństwa grożącego hegomonii węgierskiéj ze strony innych narodowości. Coraz to więcéj Węgry z Niemcami w ściśle przeciw Słowianom łączą się przymierze. Wyszedł pierwszy numer dziennika pod tytułem Der Neue Wanderer. Artykuł programowy o wolności i sprawiedliwości kończy temi słowy: „Niech żyja wolnomyślna, postępowa, nigdy nie cofająca się w stecz, nigdy nie wahająca się Austrya.“ Będzie to organ Czechów, podobny do pragskiego pisma Politik.

Słoweńskie Nowiny wzywają Słoweńców do jedności i do wyboru tylko narodowego posła. Naszym obowiązkiem jest, ażeby się zupełnie uwolnić od wpływu jakiego nie bądź stronnictwa węgierskiego, czy to Deak'a czy Tisza'y i zawsze tak głosować, ażeby rodaka naszego wybrać. Jedność i ufność w komitety wyborcze musi być naszym hasłem.“ — Vaterland podaje statystykę następną Słowian czesko-morawsko-słowackich. W Austryi w 1868 r. było ich razem 6,760,000. Czystych Czechów: 3,192,000 i to w Czechach: 3,050,000, we Wiedniu: 75,000; w niższéj Austryi: 3400; w okolicy Lincu: 3,000; w Chrobacyi i Sławonii: 1,300; na Pograniczu wojskowém: 5000; w armii 55,000. Morawców 1,889,700 i to w Morawii: 1,500,000; w Śląsku: 105,800; we Wiedniu 35,000; w armii 25,000. Słowaków 1,889,700 ,i to w Słowacyi: 1,838,000; a niższéj Austryi: 7,000; we Wiedniu: 10,000; w Galicyi: 2,200; na Pograniczu wojskowém: 5,000; w armii 27,500. Oprócz tego są w Prusach 75,900 dusz z tych grup czystych Czechów: 10,000 (w hrabstwie Kłockiem: 3,000; w Opolskiém 5,000 i pod Berlinem: 2,000;) — a 65,900 Morawców w pruskiéj części Tropawskiéj. Razem tedy jest 6,825,000. Tak liczna, mająca poczucie praw swéj narodowości i tak żywotna ludność nie da się łatwo zniemczyć ani zwęgrzyć.“

Akademia polska w Krakowie bliską jest ukonstytowania. Jednym z aktów założenia téj instytucyi, jest list JCK. Arcyksięcia Karola Ludwika napisany po polsku, który na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego został odczytanym. Podajemy ten ważny dokument świadczący równie o życzliwości cesarza Fr. Józefa, jak o najlepszych chęciach dostojnego Protektora dla powstać mającéj w Krakowie instytucyi naukowéj.

Do Prezesa krakowskiego Towarzystwa Naukowego, profesora Uniwersytetu Dr. Majera w Krakowie.

Najwyższem postanowiem z dnia 16 lutego 1872, JCK. Ap. Mość raczył potwierdzić statut nowo założonéj Akademii umiejętności w Krakowie, wniesiony w ostatniéj redakcyi przez krakowskie Towarzystwo Naukowe stosownie do Najwyższego polecenia z dnia 28 stycznia 1872, zarazem JCK Ap. Mość raczył zezwolić, aby się Akademia zniosiła w ten sposób z c. k. ministerstwem oświaty i wyznań, iż sprawozdania swoje przesyłać będzie temuż ministerstwu za pośrednictwem swego Protektora, względnie jego zastępcy.

Nowa instytucya, któréj zadaniem jest rozciągnąć swój wpływ skuteczny na krzewienie i rózwój nauk, użyczyć im swéj pełnéj i ożywczéj opieki, uzyskała tém samém trwałą podstawę i rękojmię żywotności.

Akademia byt swój zawdzięcza bezpośredniéj inicyatywie JCK. Ap. Mości, rozchodzi się teraz o to, aby szybką działalnością urzeczywistnić Jego wielkoduszne zamiary.

Powołany na Protektora Akademii i pragnąc jéj złożyć dowód szczególnéj mojéj życzliwości, obejmuję natychmiast poruczone mi czynności i wypełniam pośrednictwo moje już przy ukonstytuowaniu się Akademii.

Niniejszem przezyłam ci Panie Prezesie egzemplarz podpisanego przez N. Pana statutu w polskiéj i niemieckiéj osnowie, wraz z klauzulą potwierdzenia ministra oświaty i wyznań, i wzywam Cię, ażebyć chciał czemprędzéj uwiadomić o tém Towarzystwo Naukowe.

Rzeczą Towarzystwa Naukowego będzie wywiązać się niezwłocznie z swych obowiązków w myśl §§. 31 i 34.

Spodziewam się, że w krótkim czasie zdołasz mi panie Prezesie donieść o wyborze pierwszych dwunastu członków Akademii i załączyć protokół spisany o akcie wyborczym, abym mógł uczynić, co należy, celem uzyskania Najwyższego zatwierdzenia.

Gdy nadto minister oświaty i wyznań z polecenia cesarskiego przygotowawcze ma poczynić kroki, aby w porozumieniu z ministrem skarbu i po uzyskaniu upoważnienia N. pana w preliminarzu ministerstwa oświaty i wyznań na rok 1873 umieścić sumę dotacyjną na rzecz akademii krakowskiéj, potrzebne są temuż ministrowi niektóre wyjaśnienia dla powzięcia stanowczéj uchwały względem wysokości tejże sumy dotacyjnéj.

P. minister życzyłby mianowicie otrzymać:

1) Odpis inwentarza majątku Towarzystwa w myśl §. 34,

2) wykaz owych sum, które są przeznaczone na cele specyalne dotychczasowego Towarzystwa i które stosownie do §. 29 mają być zachowane na też same cele także i w akademii,

3) wykaz liczby urzędników i sług pracujących w Towarzystwie naukowem, rodzaju ich zatrudnienia i obecnéj ich płacy,

4) oznaczenię choć w przybliżeniu przyszłych wydatków akademii pod względem właściwego zarządu, pensyi urzędników, dodatków, kosztów utrzymania gmachu itd.

5) określenie w przybliżeniu kosztów, jakie za sobą prawdopodobnie pociągną naukowe zadania akademii.

Zechcesz się panie Prezesie postarać, aby mnie wyjaśnienia te doszły najpóźniéj z początkiem maja b. r.

Co się tyczy wydatków na rok bieżący, minister oświaty i wyznań oświadczył swą gotowość udzielić akademii, jeżeli się w tym roku ukonstytuje, 1000 złr. z funduszów objętych w preliminarzu r. b. pod rubryką „zapomogi na podróże i cele naukowe.“ Oczekuje od ciebie panie Prezesie osobnéj relacyi względem przyjęcia tejże sumy.

Użyczony akademii najmiłościwiéj przez N. Pana dar w sumie 20,000 dojdzie celu przeznaczenia go w chwili dokonania ukonstytuowania akademii.

Wiedeń 20. kwietnia 1872.

Arcyksiążę Karol Ludwik.

Telegram z Pragi 30 kwietnia donosi: „Namiestnik bar. Koller, gdy sprawdzano ważność mandatów poselskich z kuryi większych posiadłości na sejmie w Pradze, zaprzeczył w protéście feodalistów Czechów podanemu twierdzeniu — jakoby rząd używał podczas wyboru środków niewłaściwych i oświadcza, że był zmuszonym wystąpić zapobiegająco przeciw deputacyom gromadnym, jakiemi zamierzano zakłócić spokój i krępować wolność wyborów. Rząd nie mógł się spokojnie przypatrywać niebezpiecznym zabiegom, któreby łatwo wyrodzić się mogły w powstanie tłumu przeciw klasie majętnych dziedziców. Co się tyczy środków użytych dla ukrócenia wybryków prasy i stowarzyszeń zwraca namiestnik uwagę na stósunki nienormalne, jakie wyradza to, że prasa opozycyjna i stowarzyszenia nie uważają za potrzebne, ażeby się zastosowywać do praw. Następnie bar. Koller zbija pojedynczo punkta protestu posłów czeskich. Ostatecznie wybory posłów z kuryi większych posiadłości uznano za ważne i wybrano członków do Wydziału krajowego.

FRANCYA.

— Paryż, 30 kwietnia. Zdawało się, że sprawa o Sedan jest już stanowczo załatwioną, tymczasem jenerał Wimpffen na nowo ją przed sąd publiczności wytacza. W liście dosyć długim jenerał żali się, że komisya wojskowa, któréj wyrok w téj mierze nie dawno ogłoszono, nie powołała przed siebie ani jego ani marszałka Mac Mahona. Ten ostatni byłby objaśnił komisyą, że plan odwrotu powzięty przez jenerała Ducrot, bynajmniéj nie był lepszym od innych. On, Wimpffen, upomniał się o dowództwo właśnie wtedy, kiedy widział, że w obec 200 dział nieprzyjacielskich jenerał Ducrot doprowadzi rzeczy do „piorunującego rozwiązania“ może do złożenia broni w czystém polu. Z drugiéj strony jenerał utrzymuje, że komisya niesłusznie zwalnia od wszelkiéj odpowiedzialności marszałka Mac Mahona: bój pod Sedanem zaczął się o pół do piątéj, a marszałek o szóstéj był raniony; przez półtoréj zatém godziny kierunek walki w jego był rękach. Co do cesarza zeznanie jenerała jest delikatne ale i stanowcze. „Właśnie w tych czasach, piszę, otrzymałem list od jenerała Bentzmann komendanta Sedanu, który mi przypomina, że białą chorągiew wywieszono o pół do trzeciéj; otóż o téj porze niemal wszystkie wojska były jeszcze na swoich stanowiskach. „Dziwi się wreszcie, że komisya wszystkich usprawiedliwiła, a potępiła tylko jego, który w znanéj karteczce nakłaniał cesarza, ażeby tenże stanął na czele armii, jego, który przez trzynaście godzin dnia tego z nieprzyjacielem walczyć usiłował. Jenerał życzy sobie ażeby był stawionym przed sądem wojennym, w końcu dołącza kopią listu do ministra wojny, w którym prosi o uwolnienie.

Że marszałek Bazaine będzie oddany pod sąd wojenny to już podobno nie ulega wątpliwości; owszem marszałek sam miał tego zażądać i wymieniają już obrońców, jakich sobie wybrał. Tymczasem komisya Izby żąda ogłoszenia rezultatu śledztwa.

Od jutra, tj. od 1 maja, we wszystkich zakładach naukowych we Francyi mają się zacząć ćwiczenia w robieniu bronią. Szaspoty już zostały wyprawione i odtąd zajmą one miejsce między innemi przedmiotami naukowemi, przy rozdawaniu też nagród pominięte nie będą. Kurs wojskowy będzie się odbywał co dzień z wyjątkiem niedzieli, pod kierunkiem podporucznika armii. Dwóch podoficerów będzie nosiło tytuł profesorów; będą oni mieli do pomocy czterech kaprali pełniących obowiązki instruktorów. Oprócz ćwiczeń z bronią młodzież będzie się uczyła maszerowania i manewrów batalionowych podczas przechadzki. Środek ten zdaje się być dobrym choćby tylko pod względem hygienicznym.

ANGLIA.

— Londyn, 2 maja. Według wiadomości z wyspy Zanzibar (wschodnie pobrzeże Afryki) straszliwy orkan srożył się tam 15. z. m. Około 150 okrętów zatonęło lub osiadło na mieliźnie, wielka część samego miasta Zanzibar została zniszczoną. Szkody obliczane są na dwa miliony funtów sterlingów.

— 2 maja. Telegraf lądowy między Madras i Bombay'em przez gwałtowny orkan przerwany został

— Duwr, 2 maja. Cesarzowa niemiecka za przybyciem przyjmowaną była w imieniu królowéj przez lorda Sidney i viscount'a Navington z honorami wojskowemi i wystrzałami działowemi. Od pomostu pułki tutaj stojące tworzyły szpaler; na czele pierwszego batalionu brygady rifleman'ów znajdował się książę Arthur.

WŁOCHY.

— Neapol, 1 maja. Profesor Palmieri o godzinie 5téj rano donosi z obserwatoryum znajdującego się się w pobliżu Wezuwiusza, że położenie się polepszyło. Masy wyrzucone dotąd z krateru na 1,500 metrów wysokości, wznoszą się teraz zaledwie do 500 metrów, z czego można wnosić, że wybuch jest blizki końca.

HISZPANIA.

— Madryt, 1 maja. Banda karlistów pod Castellone przez wojska rządowe pobite została. Jest wiadomość, że Don Carlos powrócił do Genewy.

HOLANDYA.

— Haga, 2 maja. Ministerstwo cofnęło dzisiaj projekt do prawa dotyczący wprowadzenia podatku od dochodu i zniesienia opłaty patentowéj, oraz akcyzy od mięsa i mydła. Nastąpiło to po uchwale drugiéj Izby na dzisiejszém posiedzeniu, gdy po czternastodniowych niemal obradach wszystkie poprawki do pierwszego artykułu prawa, a następnie i sam artykuł 51 głosami przeciw 1 odrzucone zostały.

TURCYA.

— Smyrna, 1 maja telegram donoi, że pomiędzy Żydami a Grekami przyszło do bójki z powodu wieści o porwaném przez żydów dziecku. Wojsko musiało wdać się w tę sprawę. Kilka osób zabito i raniono. Oburzenie przeciw żydom w Grecyi, w Rumunii, w Odesie, w Galicyi i na Bukowinie, gdzie żydzi postępowi z talmudzistami krwawo się starli, zawisło od tego, że w tych krajach żydzi mają wyłączne przywileje, bo zgromadzenia się w synagogach bez dozoru policyjnego oraz wolności uczenia po szkołach bez dozoru szkolnego.

Tym sposobem wytwarza się centralistyczny rząd religijno-polityczno-administracyjny z rabinami wszechpotężnymi na czele, jakim jest np. rabin w Sądowéj Górze (Sadogóra) na Bukowinie, do którego po rozkazy zjeżdżają się podrzędni rabini z Persyi, Turcyi, Grecyi i Moskwy. Sądowogórski prorok rabin utrzymuje dwór niemal książęcy, i odbiera bardzo hojne dary. za które zakupił już znaczne dobra w Galicyi. Cała zaś polityka tego rządu zmierza do wyławiania pieniędzy jakimkolwiek sposobem. Silni tą organizacyą żydzi w tych krajach oprócz że rujnują tysiące rodzin nie żydowskich, charakteryzują się oburzającą pogardą dla nie żydów, a mianowicie dla biednych, o jakiéj w innych krajach Europy ani pojęcia nie mamy. Zaprowadzenie równouprawnienia co do wojskowości, szkół i zgromadzeń niebawem zrównałoby tę liczną, dziś pasożytną, leniwą udność, na bardzo użytecznych obywateli.

— Warna, 26 kwietnia. Rozbrat pomiędzy Bułgarami a Grekami staje się coraz drażliwszym. Bułgarskie obwody w Macedonii i Tesalii nie chcą pozostać pod patryarchatem ekumenicznym greckim, a greckie gminy w Bulgaryi nie chcą uznać władzy eksarchy bułgarskiego. We Warnie przyszło do gwałtownych krwawych starć na bardzo rozległe rozmiary. Według augsb. Allg. Ztg. spodziewać się należy, że te krwawe zajścia powtarzać się będą wszędzie, gdzie ludność bułgarska jest pomięszaną z grecką, która od najdawniejszych czasów zawsze i wszędzie Bułgarów uważała za helotów.

Grecy roszczą prawo do cesarstwa greckiego w dawnych granicach byzantyńskiego państwa i srożą się na Bułgarów, którzy znowu o cesarstwie Bułgarskiém mają żywą do dziś historyczną tradycyą. Tymczasem ludność tych dwóch narodowości, słowiańskiéj z grecką jest tak splątana, że granic demologicznych żadną miarą nie można nakreślić pod względem monarchiczno-autonomiczych rządów.

AMERYKA.

— Waszyngton, 1 maja. W miesiącu kwietniu umorzono długu krajowego $12\frac{1}{2}$ milionów dolarów. W skarbie państwa jest 109 milionów brzęczącą monetą i $14\frac{1}{4}$ milionów papierów. — Jest wiadomość, że poseł amerykański w Madrycie został odwołany, i że miejsce to dopóty nie będzie zajęte, dopóki rząd hiszpański nie postąpi sobie stosownie względem amerykańskiego obywatela Howard'a, który na wyspie Kuba jest więziony.

Ostatnie telegramy.

Londyn, 2 kwietnia. Izba niższa. Pan Gladstone odpowiada p. Disraeli, że lord Granville otrzymał wczoraj odpowiedź p. Fisha na notę angielską. Treść jéj budzi nadzieję, że oba kraje zgodnie się porozumieją. Rząd spodziewa się, że korespondencyą niebawem będzie mógł przedłożyć.

Nasze Pisma.

Do Czasu piszą z Wiednia: „Rząd zapewne w obu Izbach Rady Państwa bronić będzie elaboratu (dotyczącego Galicyi); wątpimy jednak czy z przyjęcia go zrobi kwestyą gabinetową... Niech nam wolno będzie przy téj sposobności (?) wyrazić zdanie na szczerém osobistém przekonaniu oparte. Rząd zwycięztwem w Czechach wzmocnił swe stanowisko na czas dłuższy... Wystawa powszechna zabezpiecza systemowi wiernokonstytucyjnemu byt aż do końca roku przyszłego. Pojedynczy ministrowie mogą ustąpić przez ten czas, ale system potrwa najmniéj aż do zamknięcia wystawy powszechnéj... Uwzględniając ten faktyczny stan rzeczy, dochodzimy do wniosku, że zamianowanie ministra galicyjskiego dla kontroli nad sprawami galicyjskiemi, byłoby wśród obecnych okoliczności arcypożądaném... Potrzeba ministra galicyjskiego czuć się daje..."

Czytając to mimowoli przychodzi nam na myśl, że Czas nie raz już był posądzany, iż gotów jest oddać całą rezolucyą za jednego ministra dla Galicyi.

Gazeta Narodowa utrzymuje, że „składki na szkoły ludowe jak w Galicyi tak i w zaborze pruskim bardzo idą słabo; widzimy jednak bardzo silne zainteresowanie się pod tym względem u Wielkopolan".

Kuryer Poznański w sprawie poruszonéj przez Dziennik oświadcza, że „stanowczo jest przeciwny wychowywaniu młodzieży naszéj za granicą; obawa zaś Dziennika widzi mu się bezpodstawną przy zdrowym rozsądku i patryotyzmie naszego obywatelstwa."

Z powodu dorocznych wyborów na radzców Towarzystwa Kredytowego w Warszawie, Gazeta Polska — horresco referens — zdawała się podawać w wątpliwość nieomylność tamtejszych possesyonatów. Możemy sobie wystawić jaką to wrzawę wywołało w kole elekcyjném. Gazeta Warszawska, dla któréj to jest jakby rosą z nieba, nie może nadążyć protestom. Na początek drukuje, list podpisany dosyć znaném w Warszawie nazwiskiem list, który się kończy: „Brzydki ptak, co gniazdo swoje kala."

Nieprawdaż, że to smutna rzecz, jeśli mazowieccy statyści takiemi jeszcze argumentami wojują.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

— **Poznań**, 3 maja. W piśmie naszém była już mowa o **bajecznych wymaganiach** właścicieli domów pod względem komornego. Nowy dziś tego przytaczamy przykład. P. J..., właściciel domu przy Wilhelmowskiéj ulicy, podwyższył dzierzawcy kramu w jego domu się znajdującego, p. T. komorne roczne na raz jeden o całe 200 tal.! A nadmieniamy, że p. T. jest ojcem 9ciorga dzieci! Obok tego podnosimy, że p. K., właściciel wielkiego gmachu przy Wilhelmowskim placu, kiedy mu za kram, za który kupiec p. K. płaci obecnie 400 tal. rocznéj dzierzawy, ofiarowano 700 tal., nie tylko oferty téj nie przyjął, lecz dzierzawcy swemu kontrakt na dalsze sześć lat przedłużył. Sądzimy, że to niezawodnie jedyny w swoim rodzaju przypadek w naszém mieście!

— Wczorajszą wzmiankę naszą o **przedstawieniu amatorskiém** o tyle uzupełnić musimy, że nie tylko jutro w sobotę lecz i w niedzielę takie przedstawienie w teatrze miejskim się odbędzie. W niedzielę odegrają amatorowie pomiędzy innemi komedyą Fips czyli krawiec damski, tu wprawdzie już zapowiadaną przez towarzystwo, które zimą dawało u nas przsdstawienia lecz jeszcze nie graną. Ze względu na cel nie możemy nie dość gorąco polecić tych przedstawień, pewni, że publiczność nasza przez liczne zebranie da wyraz uznania szlachetnych chęci amatorów.

— Na placu przy Królewskiéj ulicy, gdzie się buduje **fabryka sprytu** banku Kwilecki, Potocki i Sp., widzieliśmy już zwiezione wielkie żelazne czworoboczne pudła do fabryki potrzebne. Powiedziano nam zarazem, że budowa ma odtąd ile można być przyspieszoną, aby fabryka rychło w ruch wprawioną być mogła.

— **Nowa ordynacya targowa** dla miasta naszego z d. 1 maja w życie wprowadzoną została.

— Dnia wczorajszego przedstawił p. dyrektor Staudy nowemu inspektorowi policyi p. **Klug** cały personał tutejszéj policyi a zarazem wprowadził go w nowe jego urzędowanie.

— W poniedziałek dnia 6 mb. o 11 godzinie przed południem sprzedawać będzie drogą aukcyi publicznéj tutejszy batalion westf. fizyl. pułku nr. 37 na podwórzu hotelu saskiego dobrze zachowane dery wełnianei uprzęże.

— Na żądanie prostujemy zamieszczone w numerze 17 naszego pisma doniesienie o **nagłéj śmierci** ucznia szkoły w Gulczu pod Czarnkowem. Uczeń ten, wedle dokonanéj przez lekarzy obdukcyi umarł na epilepsyą. Źli ludzie zaś, podburzeni przez żyda, korzystając z podanéj okazyi, zadenuncyonowali nauczyciela, obwiniając go, iż chłopca w szkole niemiłosiernie pobił i w skutek tego śmierć nastąpiła. Nauczyciel pozwał denuncyantów przed kratki sądowe za fałszywe posądzenie.

— **Egzekutor** sądu powiatowego w Rogoźnie nazwiskiem Heppe miał wedle doniesienia tamtejszego korespondenta Posener Ztg uciec, narobiwszy defektów.

— Rozpoczęły się już w okolicy Poznania **nadzwyczajne rewizye** szkół elementarnych przez radzcę rejencyjnego p. K., dotąd odbyły się takowe w Głuszynie i Naramowicach.

— **Toruń**, 2 maja. Kilku właścicieli większych posiadłości w prowincyi naszéj zajmują się projektem urządzenia w mieście naszém targów na wełnę, które tak dla kupców jak producentów obiecują podobno wiele korzyści. (Gaz. Tor.)

— W Radzynie odbyło się zebranie wybitniejszych osób z powiatów brodnickiego i grudziądzkiego, na którém uchwalono rozwinąć agitacyą za połączeniem Warszawy z Grudziądzem za pomocą kolei żelaznéj na Modlin, Brodnicę i Jabłonowo, jako téż za przedłużeniem linii téj za pomocą stałego przejścia przez Wisłę pod Grudziądzem nu Laskowice, Tucholą do Chojnic. Powiat brodnicki przyrzekł znaczne dla urzeczywistnienia planu ponieść ofiary. Do utworzonego dla sprawy téj komitetu należy także szanowny poseł nasz p. Ignacy Łyskowski. (Gaz. Tor.)

— Sejmik powiatowy w Malborgu wyznaczył 5600 talarów z funduszów powiatowych na uroczystość wiedervereinigungową.

— Na kolei pilsko-chojnickiéj rozpoczną w czerwcu kładzenie drugiéj pary szyn.

— **Kalendarz historyczny.** Dnia 4 maja 1439 śmierć Spytka z Mielsztyna. — 1472 Czesi wzywają na tron Kazimierza Jagiellończyka. — 1605 sejm w Radomiu zatwierdza statut Aleksandra. — 1566 zerwanie sejmu przez Miaskowskiego. — 1726 śmierć Ferdynanda Ketlera, ostatniego księcia kurlandzkiego. — 1764 nota posłów moskiewskiego i pruskiego. — 1831 bitwa pod Prystowianami.

Rozmaitości.

— Pan **Edmund About**, znany powieściopisarz, z redakcyi Soir przechodzi na głównego redaktora dziennika XIX Siècle. — W ze szły poniedziałek na **licytacyi obrazów** w Paryżu między innemi jeden obraz Ingres'a (Angélique) sprzedany został za 70 tysi ęcy fr., Tasso w więzieniu, przez Delacroix za 40 tysięcy fr., Chrystus w łodzi tegoż za 37 tysięcy fr., wreszcie Las w F ontainebleau Diaz'a za 24 tysięcy fr.

Przybyli do Pcznania.

dnia 3 maja.

HOTEL PARYZKI. Kuzyna z żoną z Królestwa Polskiego.

HOTEL FRANCUZKI. Baranowski z Rożnowa, Radoński z Krześlic, Szółdrski z Tomca.

HOTEL RZYMSKI. Rolin z żoną z Gowarzewa, Przysiecki z Torunia, Naniecki z Bydgoszczy, Jeziorkowski z Królestwa Polśkiego, Grocholski z Warszawy, Chasler z Berlina, Hein z Inowrocławia.

HOTEL BERLIŃSKI. Dr. Wachtel z Gostynia, Schlarrbaum z Gniezna, Kobyliński z Borku, Chodkiewicz z Wrocławia, Markiewicz z córką z Śremu.

Korespondencya Redakcyi.

Szanownych naszych korespondentów, którzy życzą sobie pobierać honoraryum miesięcznie, prosimy o łaskawe nadesłanie rachunków na miesięc kwiecień.

Sz. Anonimowi B. K. z Gniezna żądającemu podania autora recenzyi koncertu towarzystwa Harmonia odpowiadamy, że nie jest zwyczajem Redakcyi wymieniać swoich korespondentów.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Pierwsza licytacya buhai subwencyjnych i trzody chlewnéj sprowadzonéj z zagranicy, odbyła się staraniem komitetu c. k. Tow. gosp. galic. w dniu 25 kwietnia we Lwowie. O ile tego rodzaju zasilanie hodowli krajowych jest pożądaném i praktyczném, najlepszym było dowodem natychmiastowe przez pp. obywateli ziemskich rozkupienie sprowadzonych 20 buhai i 11 sztuk trzody chlewnéj, które pochodziły z najcelniejszych hodowli zarodowych niemieckich. Widzieliśmy między niemi 9 holendrów, 8 szwyców, 2 Ayrshiry i 1 Sorthorna, wszystkie okazy były piękne, rasowe. Abyśmy więc mogli dojść do własnych hodowli zarodowych krajowych, nie pozostaje jak tylko, by komitet ze względu na ogólny brak buhajów i dla polepszenia rasy bydła w Galicyi uczynił zadość ogólnemu życzeniu obywateli ziemskich, którzy się wyrazili „iż byłoby pożądaném, aby komitet c. k. Tow. gosp. galic. zarządził jak najspieszniejsze zakupno drugiéj partyi buhajów, lecz by takowe tym razem były sprowadzone wprost z Holandyi i Szwajcaryi i by podobne licytacye były urządzane także w miastach więcéj od Lwowa oddalonych.

Wrocław, 2 maja. Od przeszłego tygodnia w powietrzu żadna nie zaszła zmiana, zawsze jeszcze nieprzerwane panuje ciepło, a że raz po raz i deszcz przepada, stan ten atmosfery nadzwyczaj pomyślnie na siewy wpływa. To téż pod tym względem zadowolnienie rólników prawie jest ogólne, z wyjątkiem niektórych okolic Szląska a po części i Prus Wschodnich, gdzie późniejsze siewy żyta nie bardzo obiecująco stoją. Handel zbożowy od kilku dni wielkiego we wszystkich krajach ożywienia doznał i ceny w ogóle notują wyższe; a jeżeli jeszcze tu i owdzie niejakie zachodzą fluktuacye, to jedynie tylko ztąd pochodzić może, że ilość sprzedających na pewnych targach przypadkowo znalazła się większą, aniżeli tego wymagały potrzeby, albo może, że manewrom giełdowym udało się na chwilę wstrzymać cen podwyżkę.

W Anglii popyt na zboże co dzień się zwiększa, podczas gdy dowozy tak krajowe jak morskie coraz to mniejsze; bardzo więc naturalną, że tam ceny nie tylko wielką utrzymały stałość, lecz i widocznéj doznają podwyżki. I Francyi zapasy tak się już przerzedziły, że kraj ten przed żniwami zapewne jeszcze znacznego zapotrzebuje dowozu. Belgia, Holandya i całe Niemcy okazują widoczną ku podwyżce dążność, ceny po większéj części notują wyższe.

Giełda nasza i w ostatnim tygodniu bardzo ożywioną była i ceny tak pszenicy jak i żyta widocznie się podniosły; dzisiaj notowano 1000 kilog. (2000 f.) pszenicy na ten miesiąc 80 tal.; tyleż żyta na ten miesiąc $58\frac{1}{4}$, na maj-czerwiec $57\frac{1}{4}$; na czerwiec-lipiec $56\frac{1}{2}$ tal.; na lipiec-sierpień $55\frac{1}{4}$ tal.; na wrzesień-październik 55 tal. Targ nasz przy małym dowozie dosyć okazywał ruchn; pokup na wszelkie zboża bardzo był dobry i ceny stale się utrzymały.

Dzisiejsze notowanie było:

Pszenicę	za 100 kilogr.	(200 f.)	biała	$6\frac{1}{2}$ — $8\frac{1}{6}$	tal.
"	"	"	żółta	$6\frac{1}{2}$ — $7\frac{11}{12}$	"
Żyto	"	"		$5\frac{8}{15}$ — $5\frac{14}{15}$	"
Jęczmień	"	"		$4\frac{5}{6}$ — $5\frac{1}{4}$	"
Owies	"	"		$4\frac{1}{2}$ — $4\frac{3}{4}$	"
Groch	"	"		5— — $5\frac{2}{5}$	"
Wyka	"	"		$3\frac{2}{3}$ — $4\frac{1}{6}$	"
Łubin	"	"	żółty	$2\frac{5}{6}$ — 3—	"
"	"	"	niebieski	$2\frac{3}{4}$ — $2\frac{11}{12}$	"
Koniczyna	za 50 kilogr.	(100 f.)	biała	13— —20—	"
"	"		czerwoną	11— —18—	"

Okowita bez zmiany za 100 litrów (100 kw. pr.) 100%. Tral. w miejscu $23\frac{11}{12}$ tal., na ten miesiąc $22\frac{5}{6}$ tal., na maj-czer. $22\frac{5}{6}$ tal., na czer.-lip. 23 tal.; na lipiec-sierpień $23\frac{1}{2}$ tal.

Banknoty austr. $89\frac{3}{4}$ za 150 flor.

Banknoty rosyjskie $82\frac{1}{4}$ za 90 rub.

Bank Rólniczo-Przemysłowy Kwilecki, Potocki i Sp.
Filia Wrocławska.

Giełda poznańska, 1 maja.

Poznańskie $3\frac{1}{2}$% listy zastawne 95 tal. żądano. — Poznańskie 4% nowe listy zast. $91\frac{7}{12}$ tal. płac. — Poznańskie listy rentowe $93\frac{7}{12}$ tal. żąd. — Pozn. 5% obligacye prow. $100\frac{1}{12}$ tal. płac Pozn. 5% obligacye powiat. $100\frac{1}{2}$ płac. — Poznańskie 4% oblig. powiatowe — tal. płac. — Oblig. pozn. mel. Obry — pł. — Obl. miejsk. II em. $4\frac{1}{2}$% — — tal. pł. — Oblig. miejsk. 5% 100 tal. pł. — Pruskie $3\frac{1}{2}$% obl. państ. — pł. Rosyjskie banknoty $81\frac{7}{8}$ tal. płac. — Półn.-niemiecka pożyczk. związkowa 101 tal. żąd.

Żyto: (pr. 1000 kilo) wypowiedziano 200 węcpli; na wiosnę $54^1/_4$— — maj-czerw. $54^1/_4$— — czerw.-lip. $54^3/_4$ — — lip.-sierpień $52^1/_4$, sierp.-wrzesień 53, jesień $52^3/_4$—$52^1/_2$ tal. pł.

Okowita: z beczką: (pr. 100 litrów — 10,000 % Tralles.) wypow. 60000 kwart; na maj $22^7/_{12}$, czerwiec $22^5/_6$, lipiec $23^1/_{12}$, sierpień $23^1/_8$ wrzesień — paźdz. — tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu, dnia 1 maja 1872 roku.	CENY: Najwyż. tal.	sgr.	fen.	Średnia. tal.	sgr.	fen.	Najniższa tal.	sgr.	fen
Pszenicy pięknéj, szefel po 42 kil.	3	12	6	3	5	—	3	2	6
„ średniéj „ 42 „	3	1	3	3	—	—	2	28	9
„ pośledn. „ 42 „	2	27	6	2	25	—	2	22	6
Żyta ciężkiego „ 40 „	2	6	—	2	5	6	2	5	
„ średniego „ 40 „	2	4	—	2	3	—	2	2	6
„ pośledn. „ 40 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia wielk. „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ drobn. „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owsa „ 25 „	1	10		1	7	6	1	5	—
Grochu do gotow. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Grochu na paszę „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	4	—
Rzepiu zimowego „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „ 37 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tatarki „ 35 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kartofli „ 50 „	—	25	—	—	24	—	—	22	6
Wyki „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łubinu żółt. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ niebiesk. „ 45 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Koniczyny czerw. cent. po 50 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „ 50 „	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Giełda berlińska, 2 maja.

Pszenica: per 1000 kilo w miejscu 70—85 tal. wedle gat. żąd.; biało pstra polska $81^1/_2$—$82^1/_2$ tal. z kolei płac., na maj $83^1/_2$ —$83^1/_2$, maj-czerw. $81^1/_2$—$^7/_8$—$^1/_2$, czerw-lip. $80^1/_2$—81—$80^5/_8$, lip.-sierpień $78^3/_4$—79—$78^1/_2$ tal. płac. Żyto per 1000 kilo w miejscu 52—56 tal. wedle gat. żądano; średni $52^1/_2$—$54^1/_2$ tal. ze statku płac.; na maj i maj-czer. $55^1/_4$—$^1/_2$—$^1/_4$ czer.-lipłec $54^1/_2$—55 $54^7/_8$ tal. płac. Jęczmień per 1000 kilo mały i wielki 45—60 tal. wedle gat. żąd. Owies per 1000 kilo w miejscu 42—$51^1/_2$ tal. wedle gat. żąd.; wschodnio-pruski 41—45, pomorrski i marchijski 47—$48^1/_2$ tal. z kolei płac.; na maj $47^1/_8$ tal. maj-czerw. 47, czerw.-lip. 47—$^1/_8$ tal. płac. Groch per 1000 kilo do gotow. 51—58 tal., na paszę 46—50 tal. Rzep per 1000 kilo — tal. Rzepik — tal. Olej rzepiowy per 100 kilo w miejscu $24^1/_4$ tal., na maj $23^3/_4$—$34^1/_4$—24, maj.czerwiec $22^1/_4$ czerw.-lip. — tal. płac. Olej lniany per 1000 kilo w miejscu 25 tal. Olej skalny per 100 kilo w miejscu $12^1/_2$ tal.; na maj i maj czerw 12 tal. płacono; Okowita per 100 kilo po 100%=10000% w miejscu bez beczki 23 tal. 13 sgr. płac.;: na maj i maj-czerw. 23 tal. 7—12 sgr., czerw.-lipiec. 23 tal. 10—15 sgr., lipiec.-sierp. 23 tal. 15—18 sgr. płacono.

Mąka. Berlin, 2 maja. Mąka pszenna per 100 kilo netto bez cła nr. 0. $11^1/_6$—$10^1/_2$ tal., nr. 0. i 1. $10^5/_{12}$—10 tal., żytnia nr. 0. $8^1/_2$—8 tal., nr. 0. $7^{11}/_{12}$—$^1/_2$ tal. pł.

Giełda wrocławka, 2 maja.

Konicz. czerw. per 100 kilo dobrze się trzyma; pośl. 24—26, średn. 28—31, piękn. 33—36, wys. piek. 37—39 tal. Koniczyna biała: per 100 kilo stale; pośl. 26—30, średn. 32—35, piękn. 37—40, wys. piękn. 42—45 tal. Żyto per 1000 kilo wyżéj; na maj 58—$^1/_4$, maj-czerw. 47—$^1/_4$, cz.-lip. $56^1/_4$—$^1/_2$, lip.-sierp. $54^3/_4$ —$56^1/_4$ tal. płac. Pszenica per 1000 kilo na maj 80 talar. żąd. Jęczmień per 1000 kilo na maj $49^1/_2$ tal. żąd. Owies per 1000 kilo na maj i maj-czer. $45^1/_2$, cz.-lip. $46^1/_2$—48 tal. pł. Rzep per 1000 kilo na kwiec. 118 tal. płac. Oléj rzepiowy per 100 kilo stale; w miejscu $24^1/_2$ tal. żąd., na maj $23^5/_6$ pł., maj-cz. 23, wrzes.-paźdz. $22^5/_4$ żąd, $23^2/_3$ tal. pł. Okowita per 100 litrów po 100% bez zmiany; w miejscu $22^{11}/_{12}$ żąd., $22^7/_{12}$ płac; na maj i maj-czerw. $22^5/_6$—$^3/_4$, czer.-lip. 23, lip.-sierp. $23^1/_{12}$ tal. pł.

Na targu

W tal., sgr. i fen. za 100 kilogramów.

Postanowienia kom.-polic. Towar:	piękny tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.	średni tal	sg.	fn.	tal	sg.	fn.	pośledni tal	sg.	fn
Pszenica biała	8	—	—	8	5	—	7	15	—	6	22	—	7	5	—
„ żółta	7	22	—	7	28	—	7	12	—	6	20	—	7	2	6
Żyto	5	26	6	5	28	—	5	22	—	5	19	—	5	21	—
Jęczmień	5	2	—	5	5		4	27	—	4	22	—	4	25	—
Owies	4	20	—	4	22	—	4	18	—	4	14	—	4	16	—
Groch	5	8	—	5	14	—	4	26	—	4	6	—	4	15	—

Kursa telegraficzne.

Szczecin 3 maja 1872.

Stan powietrza: —

Pszenica: bardzo mocno
na wiosnę —
na maj-czerwiec $82^1/_2$

Żyto: mocno
na wiosnę —
na maj-czerwiec $53^3/_4$
na czerwiec-lipiec $54^1/_2$

Olej rzepiowy: mocno
w miejscu 25
na kwiecie-maj $23^3/_8$
na jesień 23

Okowita: mdło
w miejscu $23^1/_{12}$
na wiosnę —
na maj-czerwiec $23^1/_3$
czerw.-lipiec 21

Berlin, 2 maja 1872.

Stan powietrza: —

	kurs pocz.	kurs końc.		kurs pocz.	kurs końc.
Pszenica: mocno			Oléj skalny:		
na kwiecień-maj	$83^3/_4$	—	w miejscu	$12^1/_3$	—
na czerwiec-lip.	$74^3/_4$	—			
Żyto: wyżéj			March. poz. K. Ż.	—	—
na miejscu stale	55	—	Pruskie oblig. p.	—	—
na kwiecień-maj	$55^5/_8$	—	Nowe pozn. lis. z.	—	—
na maj-czerwiec	$55^1/_2$	—	Pozn. rent. listy		—
na czerw. lipiec	55	—	Koléj żel. państ.	$220^3/_4$	—
w miejscu stale	$24^1/_4$		Lombardy . .	$119^3/_4$	—
Oléj rz. pok.		—	Austr. losy z 1860	—	—
na kwiecień-maj	24	—	Włoska renta .	$66^3/_4$	—
na maj-czerwiec	—	—	Amerykany	$96^7/_8$	—
na wrześ.-paźdź.	$23^1/_6$	—	Austr. akcye kre.	202	—
Okowita: mocno	—		Pożyczka tureck.	51	—
na kwiecień-maj	23 15	—	$7^1/_2$ % Rumuny	—	
na lipiec-sierp.	23 22	—	Pol. listy likwid.	—	
na wrzes.-paźdz.	20 24	—	Rossyj. banknoty	—	
Owies: wyżéj			Austr. renta sreb.	—	
na kwiecień	$47^1/_2$	—	Usposb: dos. moc.		

Redaktor: **E. Michałek.**

Kurs papierów na giełdzie.

Berlin, dnia 2 maja 1872.

Papiery niemieckie.

Dobrow. poż. państw.	$4^1/_2$	$100^3/_4$ pł.
Poż. państw. z r. 1859	5	$100^1/_4$ pł.
Obligi długu państwa	$3^1/_2$	91 pł.
Prem. poż. pańs. z 1855	$3^1/_2$	$121^1/_4$ żąd.
Oblig. miasta Berlina	5	$103^3/_4$ pł.
dito	$4^1/_2$	$100^7/_8$ pł.
dito	$3^1/_2$	$83^3/_4$ pł.
Wrocławskie	$4^1/_2$	— pł.
Listy zast. wsch. pr.	$3^1/_2$	85 pł.
dito	4	$93^3/_4$ pł.
dito	$4^1/_2$	$100^1/_4$ pł.
dito	5	$100^1/_8$ pł.
Poznańskie (nowe)	4	$91^5/_8$ pł.
Szląskie	$3^1/_2$	— pł.
dito lit. A.	4	— pł.
dito nowe	4	— pł.
Zachodnio-pruskie	$3^1/_2$	$82^1/_4$ pł.
dito	4	92 pł.
dito	$4^1/_2$	$99^1/_4$ pł.
dito II serya	5	101 żąd.
dito dito	4	92 pł.
Listy rent. poznańskie	4	$93^3/_4$ żąd.
dito pruskie	4	$94^1/_8$ pł.
dito szlązkie	4	$96^1/_4$ pł.

Zagraniczne papiery.

Austr. renta sreb.	$4^1/_5$	$64^1/_4$-$^3/_4$ pł.
dito papier.	$4^1/_5$	$58^7/_8$ pł.
Austr. losy z r. 1854	4	$87^1/_2$ żąd.
dito losy z r. 1858	—	$112^1/_2$ pł.
dito losy z r. 1860	5	$92^5/_8$-$^7/_8$-$^3/_4$ pł.
dito losy z r. 1864	—	89 pł.
Rosyjsk. polsk. obl. sk.	4	$76^3/_8$ pł.
Plsk. crt. lit. A à 300 złp.	5	$93^1/_2$ pł.
dto obl. cząst. à 500 złp.	4	$102^1/_2$ pł.
Polsk. listy zast. III em.	4	$74^1/_2$ żąd.
dito nowe		$74^3/_4$ pł.
Polsk. listy likwid.	4	$62^1/_2$ pł.
Ameryk. pożycz. 1882	6	$96^7/_8$ pł.
Rumuńska pożyczka	8	— pł.
Rum. oblig. kol. żel.	$7^1/_2$	$54^1/_2$ pł. żąd.
Renta francuzka	5	$86^3/_8$-$^1/_4$ pł.
Włoska renta	5	$66^7/_8$-7 pł.
Pożycz. tureck. z r. 1865	5	$51^7/_8$-$2^1/_8$ pł.

Akcye zakładowe kolei żelaznych.

Berlińsko-szczecińska	4	$188^1/_4$ pł.
Halls.-żóraw.-gubeńsk.	4	$64^1/_2$ pł.
Koléj po pr. brz. Odry	5	$117^7/_8$ pł.
Marchijsko-poznańska	4	$58^1/_8$ pł.
Dolnoszląz.-march.	4	$94^3/_4$ pł.
Górnoszl. kol. lit. A. C.	$3^1/_2$	$214^1/_2$ pł.
dito lit. B.	$3^1/_2$	188 pł. żąd.
Wsch.-pruska kol. poł.	4	$48^1/_8$ pł.
Starogardzko-poznańs.	$4^1/_2$	$100^1/_4$ pł.
Galicyjska Ludwika	5	$114^5/_8$-5-$4^7/_8$ pł
Austr.-franc. koléj pań.	3	$219^1/_4$-20-$19^3/_4$
Austr. półn. zachodn.	5	$126^1/_2$-$^1/_4$ pł.
dito koléj Rudolfa	5	$80^5/_8$ pł.
dito koléj połudn.	5	$119^1/_2$-$20^3/_4$ pł.
Warszawsk.-wiedeńsk.	5	87 pł.
Elźbiety koléj zachod.	5	$112^1/_8$ pł.

Krajowe oblig. z praw. pierwsz.

Berlińsko-zgorzelicka	5	102 pł.
Marchijsko poznańsk.	5	102 żąd.
Górnoszląska lit. A.	4	— pł.
dito lit. B.	$3^1/_2$	$83^1/_4$ pł.
dito lit. C.	4	92 pł.
dito lit. D.	4	92 pł.
dito lit. E.	$3^1/_2$	$84^3/_8$ pł.
dito lit. F.	$4^1/_2$	$99^1/_4$ żąd.
dito lit. G.	$4^1/_2$	$99^1/_4$ żąd.
dito lit. H.	$4^1/_2$	$99^1/_4$ żąd.
Górnoszl. koźlo-bogum.	4	93 pł.
dito III emisya	$4^1/_2$	— pł.
dito IV emisya	$4^1/_2$	— pł.
dito IV emisya	5	103 pł.
Górnoszl. starog.-pozn.	4	— pł.
dito II emisya	$4^1/_2$	— pł. żąd.
dito III emisya	$4^1/_2$	— pł. żąd.
Wsch.-prusk. kol. poł.	5	$101^1/_2$ pł.
dito litera B.	5	$101^1/_4$ żąd.
Kol. po praw. brz. Odr.	5	$102^1/_2$ żąd.

Zagraniczne oblig. z pr. pierwsz.

Gal. koléj Karola Ludw.	5	$92^3/_4$ pł.
dito II emisya	5	$90^1/_2$ pł.
dito III emisya	5	89 pł.
Lwowsko-czerniejow.	5	$70^5/_8$ pł.
dito II emisya	5	$80^3/_8$ pł.
dito III emisya	$5^1/_2$	74 pł.
Austr.-franc. koléj	$3^1/_2$	296 pł.
Warszaws.-wied. II em.	$5^1/_2$	$96^1/_2$ pł.
dito małe	5	— pł.
dito III emisya	5	$95^3/_4$ pł.
dito małe	5	— pł.

Akcye bankowe i banków kredytowych.

Pow. bank depozyt.	5	$103^3/_4$ pł.
Berlińsk. stow. handl.	4	$156^7/_8$ pł.
Berlińsk. bank lomb.	5	$93^3/_4$ pł.
Berlińsk. bank mekl.	5	$115^1/_4$ pł.
Wrocław. bank dysk.	4	$144^5/_8$ pł.
dito wekslowy	4	$130^1/_2$ pł.
Gdańsk. stow. bank.	4	103 pł.
Gdański bank pryw.	4	118 żąd.
Darmstadzki bank	4	$186^1/_2$ pł.
dto zwany Zettelbank	4	118 żąd.
Desawski bank kred.	—	$12^3/_4$ żąd.
Niemiecki bank narod.	5	$105^3/_4$ pł.
dto dto Unii	4	124 pł.
Gotajski bank kred.	4	$114^5/_8$
Królew. bank stow.	4	$115^1/_2$
Kwileckiego i Sp. bank	5	—
Meiningski bank kred.	4	$171^1/_2$
Austryack. zakł. kred.	5	$200^1/_2$
Austr.-niemiecki bank	5	$122^1/_4$
Wschodnio-niem. bank	4	$113^1/_4$
Pomors. bank. ryc.	4	110
Poznańs. bank prow.	4	114
Szląskie stow. bank.	4	$168^1/_2$
Szczecin. bank stowarz.	4	104 p[ł].

Moneta w złocie, śrebrze [i pa]pierach.

Fryderyksdory	$113^3/_4$
Korony złote	9. 6[illegible]
Suwereny	6. 22[illegible]
Luidory	$110^3/_8$
Napoleonsdory	5. 10[illegible]
Imperyały	5. 15
Dolary	1. 11[illegible]
Złoto w sztab. fnt celny	$460^1/_4$
Srébra funt celny	29. 2[illegible]
Zagranicz. banknoty	$99^3/_4$
Austryack. banknoty	$89^3/_8$
Rosyjskie banknoty	$81^7/_8$
Francuzkie banknoty	—

Dyskonto banku berl.	4	
dito lombard...	5	

Nkładem J. Gintrowicza. — Drukiem T. H. Daszkiewicza w Poznaniu.